Piotr Wyleżoł - Human Things (Polish Jazz vol. 79) [2018]

1. Human Things - 07:24 2. Whisper of The Night - 07:22 3. Fatalismus Optimismus - 09:29 4. Beyond the Reality - 07:03 5. Home - 09:21 6. Once Forever - 09:33 Piotr Wyleżoł - piano Dayna Stephens - tenor saxophone, soprano saxophone Robert Majewski - flugelhorn Grzegorz Nagórski - eufonium Michał Barański - contrabass Michał Miśkiewicz - drums + Aga Zaryan - vocals (track 1) Grzegorz Dowgiałło - vocals (track 1)

“Human Things” is the newest addition to the famed Polish Jazz series, which in the past boasted recordings by such luminaries as Komeda, Namysłowski and Stańko. Pianist Piotr Wyleżoł, perhaps best known for his work with the late guitarist Jarek Śmietana and British violinist virtuoso Nigel Kennedy (“Four Elements”, “Shhhhh”, “A Very Nice Album”) has come up with an impressive album of original compositions and arrangements full of sophisticated harmonies and intriguing colors. The sound of his sextet is based on a rather unusual instrumentation which includes three horns – sax, fluegel and euphonium. Top Polish jazz musicians augmented by the American saxophone master Dayna Stephens, plus two vocalists guesting on the title track. ---Paweł Brodowski, europejazz.net

Po pamiętnej płycie „Polish Jazz – YES!” Zbigniewa Namysłowskiego i po ukazaniu się nr 78 „Another Raindrop” z nagraniami Kuby Więcka, mamy premierę numeru 79 w serii Polish Jazz. Czy „Human Things” Piotra Wyleżoła nawiązuje do szczytowych, historycznych osiągnięć serii, w tym nagrań Komedy, Trzaskowskiego, Stańki czy Namysłowskiego?

Od razu odpowiem – zdecydowanie tak! Jest całością koncepcyjną zrealizowaną od początku do końca, z wykorzystaniem potencjału całego zespołu, z wyjątkową dbałością o detale. Skład instrumentalny sugeruje klasyczny sekstet, ale obecność euphonium i fluegehornu nadaje całości ciemniejszą, bardziej stonowaną barwę. Dodatkowo w pierwszym, tytułowym utworze Human Things, będącym rodzajem ogólnego przesłania, śpiewają Aga Zaryan i Grzegorz Dowgiałło. I już ta pozycja, z pogłębioną, wieloznaczną harmonią, z inteligentnym aranżem i z nadzwyczajną, prawdziwie jazzową interpretacją wokalistów, wskazuje na kaliber nagrania.

Whisper of the Night także przyciąga uwagę wysmakowaną harmonią, wykwintnym prowadzeniem i przejmowaniem głosów w aranżach, tu również uważne ucho wychwyci klimatyczne, barwowe solo basu i quasichorałowe brzmienia w tutti melodyków. A gdy słuchałem po raz pierwszy Fatalismus Optimismus, pomyślałem, że ta muzyka zbliża się do półki zarezerwowanej dotąd dla Yellowjackets z jednej strony, dla Marii Schneider i z drugiej, dla Wayne'a Shortera (kompozytora) z trzeciej. Ale Shorter jako inspiracja saksofonowa pobrzmiewa też w solówkach świetnego Dayny Stephensa, który potrafi, gdy trzeba, prowadzić solówki szerokim gestem, bądź w innym wypadku pochylić się nad mikrofrazą.

Osobnym rozdziałem płyty jest sekcja, w całości i osobno. W Beyond the Reality Barański i Miśkiewicz przekonująco tworzą transową figurę (w podziale na 9), na bazie której konsekwentnie, od początku do końca zbudowany jest cały utwór. Na zasadzie kontrastu pojawia się potem Home i tu miejsce pulsu zajmuje narracja ad libitum, z ekspozycją brzmień, które mają w sobie coś z chorału, zresztą nie po raz pierwszy na płycie.

Wreszcie Once Forever, gdzie dzieją się ciekawe rzeczy w metryce i rytmice, i gdzie mamy najdłuższe, efektowne, rozpięte na dłuższej linii solo Grzegorza Nagórskiego i gdzie klasę improwizacyjną na fortepianie pokazuje lider. W tej ostatniej kompozycji błyszczy ponownie sekcja, demonstrując nadzwyczajną ruchliwość, wychodząc daleko poza standard sekcyjny, jaki znamy nawet z bardzo dobrych krajowych produkcji. I próbując podsumować całość, od razu tu powiem, że chyba jest to, jeśli nie najlepsze, to jedno z najlepszych nagrań obu Michałów w ich dyskografii! Pięknie brzmi Robert Majewski na fluegelhornie, klasą dla siebie, wart osobnego komentarza jest Dayna Stephens, swą renomę potwierdza też Nagórski.

A jakie słowa należą się liderowi? Przyznam, że jestem zaskoczony. Nie spodziewałem się, że rok 2018 w krajowej fonografii rozpoczniemy od tak wybitnego nagrania! Piotr Wyleżoł jako pianista wart jest jak najlepszej oceny, ale na płycie „Human Things" jest przede wszystkim autorem idei, którą udało się zrealizować z tak imponującym rezultatem. ---Tomasz

Szachowski, jazzforum.com.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex mediafire uloz.to cloud.mail.ru gett

back